

Sygn. akt IX Ca 1024/23

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku L. S. (1)

z udziałem J. P., T. P. (1), M. S. (1), M. B., J. K., A. F., G. I., W. W., M. S. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku po E. S.

na skutek apelacji wnioskodawczynie i uczestników J. P.

i T. P. (1) od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 lipca 2023 r., sygn. akt X Ns 710/17,

p o s t a n a w i a:

odrzuć apelację wnioskodawczynie od punktu 2 zaskarżonego postanowienia,

uchylić zaskarżone postanowienie w punktach 1 i 3, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością poczynając od dnia 11 lipca 2023 r. i przekazać w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Jacek Barczewski

**Sygn. akt IX Ca 1024/23**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 18 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po E. S. zmarłej 23 lipca 2017 r. w O., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza M. S. (1) i J. K. po 1/6 części, M. B., A. F., G. I., W. W. po 1/12 części oraz M. S. (2) 1/3 części (pkt 1). Nadto przyznał pełnomocnikowi z urzędu wnioskodawczynie L. S. (2) – r. pr. P. M. wynagrodzenie w kwocie 720 zł oraz należny od tej kwoty podatek VAT w kwocie 165,60 zł, które nakazał wypłacić tymczasowo ze Skarbu Państwa (pkt 2) oraz nakazał ściągnąć od uczestników postępowania J. P. i T. P. (1), na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 5.442,67 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych w sprawie (pkt 3).

Sąd I instancji wydał powyższe rozstrzygnięcie opierając się na dokumentach przedłożonych przez uczestników postępowania, przede wszystkim na historii choroby przedłożonej przez placówki medyczne, w których spadkodawczynie odbywała leczenie, aktach sprawy Sądu Rejonowego sygn. akt III RNs 1157/16, aktach dochodzenia

2 Ds.582.2016, na sporządzonych przez spadkodawczynię testamentach oraz na zeznaniach świadków i uczestników postępowania w ograniczonym zakresie.

Oceniając materiał dowodowy podkreślił, że zeznania świadków zawnioskowanych przez uczestników J. i T. P. (1) oraz tych uczestników postępowania dotyczące zachowania się spadkodawczyni w dacie zbliżonej do testowania oraz w okresie poprzedzającym sporządzenie testamentu różniły się od siebie i były sprzeczne z dokumentacją medyczną. Dodatkowo Sąd oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, że zeznania świadka K. G. są nieprzydatne w sprawie, ponieważ świadek nie pamiętała spadkodawczyni, ani żadnych okoliczności związanych z jej stanem zdrowia. Tak samo ocenione zostały depozycje świadka – notariusza J. Z., który nie pamiętał żadnych okoliczności związanych ze sporządzeniem przez E. S. testamentu. Z kolei zaś oceniając zeznania świadka J. G., Sąd miał na uwadze, że świadek rozpoczął pracę w (...) dopiero od lipca 2016 r., dlatego też nie miała wiedzy na temat stanu zdrowia spadkodawczyni w dniu sporządzenia testamentu. Sąd Rejonowy z ostrożnością procesową dokonał oceny materiału dowodowego w postaci zeznań uczestnika postępowania T. P. (1) i J. P., a także K. P., gdyż J. i T. P. (2) byli bezpośrednio zainteresowani pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy, tj. ustaleniem dziedziczenia na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24 marca 2016 r.

Z kolei zeznania świadków zawnioskowanych przez wnioskodawczynię L. S. (1) Sąd uznał za wiarygodne, dlatego że korelowały z dokumentacją medyczną i przebiegiem choroby. Świadkowie wskazywali, że E. S. nie była świadoma otaczającego świata, była osobą chorą, która nie zawsze miała zachowany kontakt z otoczeniem.

Sąd Rejonowy z uwagi podniesione przez wnioskodawczynię zarzuty co do braku świadomości i dobrowolności w chwili testowania dopuścił dowód z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych (...) w K. na okoliczność ustalenia, czy testament spadkodawczyni E. S. w dniu 24 marca 2016 r. został sporządzony w stanie niewyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenia woli. Następnie, na podstawie art. 235<sup>(2)</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął wniosek pełnomocnika uczestników postępowania J. i T. P. (1) o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania, gdyż w ocenie Sądu opinia sporządzona przez Instytut Ekspertyz Sądowych w K. pozwoliła na ustalenie stanu świadomości spadkodawczyni w dniu sporządzenia testamentu notarialnego, tj. w dniu 24 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy rozstrzygając przedmiotową sprawę oparł się na art. 945 § 1 pkt. 1 i 3 k.c., który stanowi, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli lub pod wpływem groźby, a następnie zgodnie z treścią art. 670 k.p.c. sąd spadku zbadał z urzędu, kto jest spadkobiercą.

Zdaniem Sądu opinia biegłych, zarówno pierwotna, jak i uzupełniająca jednoznacznie przesądziły, że spadkodawczyni sporządzając testament w dniu 24 marca 2016 r. nie była w stanie świadomie podjąć decyzji i wyrazić swej woli w zakresie rozporządzania spadkiem. Tym samym sporządzony przez spadkodawczynię Sąd uznał za nieważny, a w konsekwencji wobec nieważności testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię, w sprawie miało zastosowanie dziedziczenie ustawowe - w myśl art. 931 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z tym przepisem w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek i dziedziczą oni w częściach równych. W dalszej kolejności Sąd wskazał, że zgodnie z brzmieniem art. 932 § 1, 2, 4 i 5 k.c. w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych. Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy.

W konsekwencji w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, że chwili śmierci spadkodawczyni był wdową. Ze związku małżeńskiego miała jedno dziecko – syna A. S., który zmarł (...) Syn A. Ł. S. S. zmarł 30 maja 2004 r. Rodzice

spadkodawczyni – E. i J. S. (2) również nie żyli w chwili otwarcia spadku. Spadkodawczyni posiadała tróje rodzeństwa: I. F. (zmarła 7 lutego 2004 r.), L. S. (3) (zmarł 3 marca 2009 r.) i M. S. (3) (zmarł 16 stycznia 2006 r.) I. F. miała pięcioro dzieci: A. F., G. I., M. B., W. W. oraz E. K. – zmarła 10 marca 2001 r., nie posiadała dzieci. L. S. (3) miał dwoje dzieci: M. S. (1) i J. K.. M. S. (3) miał jedno dziecko – córkę M. S. (2). Wobec powyższego Sąd orzekł jak w petitum postanowienia.

Od rozstrzygnięcia Sądu I instancji apelacje złożyli wnioskodawczyni oraz uczestnicy J. i T. P. (2).

Wnioskodawczyni zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 931 § 1 i 2 k.c. oraz 932 §1,2,3,4 i 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na błędnym ustaleniu kręgu spadkobierców po zmarłej E. S. z pominięciem L. S. (1) oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 677 § 1 k.p.c., polegającym na nieprawidłowym stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej E. S. z uwagi na nieuwzględnienie wszystkich spadkobierców, którym spadek przypada na podstawie ustawy. Wobec czego wniosła o uchylenie przedmiotowego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Uczestnicy J. i T. P. (2) zaskarżyli postanowienie Sądu Rejonowego w części, tj. co do punktów 1 i 3 przedmiotowego orzeczeni, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 i art. 278 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania, podczas gdy do stwierdzenia czy testament został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli niezbędne są specjalne wiadomości z zakresu psychiatrii, zatem należało dopuścić dowód z opinii zespołu biegłych - psychologa oraz lekarz specjalisty z zakresu psychiatrii,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadka K. G., notariusza J. Z. i stwierdzenie, że zeznania tych świadków nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ponieważ nie pamiętają oni E. S., podczas gdy w/w świadkowie wskazywali na swoją praktykę i standardowe czynności, na podstawie czego można wnioskować w jakim stanie znajdowała się wówczas spadkodawczyni i jak się zachowywała,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań uczestniczki J. P. i stwierdzenie, że ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania J. P. jako osoby bezpośrednio zainteresowanej pozytywnym rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, podczas gdy zeznania J. P. są szczególnie istotne dla rozpoznania niniejszej sprawy, bowiem uczestniczka zajmowała się spadkodawczynią na co dzień, spędzała z nią czas i widziała w jaki sposób spadkodawczyni funkcjonowała i jak się zachowywała.

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zasadniczej opinii biegłych oraz opinii uzupełniającej i na ich podstawie stwierdzenie, że spadkodawczyni w dniu sporządzania testamentu nie była w stanie świadomie podjąć decyzji i wyrazić swojej woli w zakresie rozporządzania spadkiem, podczas gdy opinie biegłych były niepełne, niejasne i zawierały szereg wewnętrznych sprzeczności, a ponadto zostały sporządzone przez osoby nie mające specjalistycznej wiedzy z zakresu psychiatrii,

- art. 520 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych poprzez nakazanie ściągnięcia wyłącznie od uczestników postępowania J. P. i T. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 5.442,67 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych w sprawie, podczas gdy wydatki te wynikają z czynności podejmowanych przez Sąd z urzędu, a sprzecznych z wnioskami dowodowymi uczestników postępowania, zatem także wnioskodawczyni powinna ponosić koszty, należało więc stosunkowo w/w wydatki rozdzielić między wnioskodawczynię a uczestników postępowania, po połowie.

Apelacja uczestników zarzuciła również orzeczeniu z 18 lipca 2023 r.:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia polegający na przyjęciu, że spadkodawczyni E. S. w dacie sporządzenia testamentu, tj. 24 marca 2016 r. znajdowała się w stanie ograniczającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a przy tym wyłączającym swobodę tego działania, podczas gdy stwierdzenie to wynika z wadliwej opinii biegłych psychologów nie mających kompetencji do oceny czy testament spadkodawczyni E. S. został sporządzony w stanie nie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, oraz z błędnej oceny zeznań świadków.

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 945 § 1 pkt 1 i 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd, że testament E. S. z dnia 24 marca 2016 r. jest nieważny, bowiem spadkodawczyni w dacie sporządzenia testamentu znajdowała się w stanie ograniczającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a przy tym wyłączającym swobodę tego działania, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający do takiego stwierdzenia, bowiem nie została sporządzona w tym zakresie opinia biegłego lekarza psychiatry, a ponadto stwierdzenie to jest sprzeczne z materiałem dowodowym w postaci zeznań uczestników J. P. i T. P. (1) oraz świadków zawnioskowanych przez uczestników.

Podnosząc wymienione zarzuty na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wnieśli oni o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez: w punkcie 1 postanowienia - stwierdzenie, że spadek po E. S. zmarłej 23 lipca 2017 r. w O., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie testamentu nabyli z dobrodziejstwem inwentarza uczestnicy J. P. i T. P. (1), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24 marca 2016 r. sporządzonego przed notariuszem J. Z. w Kancelarii Notarialnej w O. nabyli z dobrodziejstwem inwentarza J. P. i T. P. (1), po Vi części każde z nich, a w punkcie 3 postanowienia - stosunkowe rozdzielanie między wnioskodawczynię L. S. (1) oraz uczestników postępowania J. P. i T. P. (1) wydatków tymczasowo poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa, po połowie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Niezależnie od zarzutów obydwu apelacji, w przedmiotowej sprawie doszło do nieważności postępowania, skutkującej uchyleniem postanowienia Sądu Rejonowego w skutecznie zaskarżonej części.

Na wstępie wskazać jednak należy, iż apelację wnioskodawczyni od punktu 2 postanowienia Sądu Rejonowego należało odrzucić z uwagi na to, że nie miała ona interesu prawnego (gravamen) w zaskarżeniu wspomnianej części orzeczenia. Dopuszczając bowiem możliwość zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu, którego przedmiotem jest ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, należy uściślić, że może być ono wniesione jedynie przez pełnomocnika. Sama strona, reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, nie posiada bowiem interesu prawnego w zaskarżeniu tego postanowienia, które nie narusza w żaden sposób jej sfery prawnej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., III CZP 2/12).

Przenosząc powyższe założenia na grunt niniejszej sprawy podkreślić wypada, że zażalenie na koszty przyznane pełnomocnikowi z urzędu wniósł nie ustanowiony pełnomocnik, lecz wnioskodawczyni, co wynika wprost z petitum środka zaskarżenia. Wskazano w nim bowiem, że wnosi się je „w imieniu wnioskodawczyni, jako pełnomocnik z urzędu” (k. 708), nie oznaczono go zaś jako składanego przez pełnomocnika z urzędu. Nadto wniesiono je po upływie terminu z art. 394 § 2 k.p.c.

Podzielając przedstawione wcześniej zapatrywania Sądu Najwyższego przyjąć należało, że niedopuszczalne jest zażalenie samej strony na postanowienie dotyczące wynagrodzenia przyznanego jego pełnomocnikowi z urzędu.

W tych warunkach na podstawie art. 373 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I postanowienia.

W pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie podlegało uchyleniu, ze zniesieniem postępowania dotkniętego nieważnością, poczynając od dnia 11 lipca 2023 r. i w tym zakresie sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Jak stanowi z kolei art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Niewątpliwym jest, że w dniu 11 lipca 2023 r. odbył się ostatni termin posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, na którym dokonano jej zamknięcia i odroczenia ogłoszenia postanowienia do 18 lipca 2023 r. Dla prawidłowości zamknięcia rozprawy (art. 224 § 1 k.p.c.), a następnie publikacji orzeczenia (art. 326 § 1 zd. 2 k.p.c.) konieczne było wcześniejsze ustalenie, czy o terminie wyznaczonym na 11 lipca 2023 r. powiadomiono skutecznie wszystkich biorących w sprawie uczestników, gdyż uchybienia w tym zakresie powinny skutkować jej odroczeniem (art. 214 § 1 k.p.c.).

Tymczasem jak wynika z dokumentów w aktach sprawy, o newralgicznym terminie posiedzenia z 11 lipca 2023 r. nie zostało prawidłowo zawiadomionych co najmniej trzech uczestników, tj. M. B., M. S. (1) i J. K..

I tak, co się tyczy pierwszej z wymienionych, to mimo treści zarządzenia Przewodniczącego z k. 609, nie doręczono jej zawiadomienia o terminie rozprawy, a jedynie odpis orzeczenia z dnia 22 maja 2023 r. o wynagrodzeniu Instytutu, a także odpis opinii biegłych i zobowiązanie do ustosunkowania się do opinii i zgłoszenia ewentualnych zarzutów (k. 618 i 619). Jak wynika przy tym ze zwrotnego poświadczenia odbioru tych pism z k. 662, przesyłka adresowana do M. B. nie zawierała zawiadomienia o terminie rozprawy, jak było choćby w przypadku uczestników A. F. (k. 660) i M. S. (2) (k. 666).

Kolejno również uczestnik M. S. (1) nie został zawiadomiony o terminie rozprawy. Uczestnikowi zostało doręczony jedynie odpis orzeczenia z dnia 22 maja 2023 r. o wynagrodzeniu Instytutu oraz odpis opinii biegłych i zobowiązanie do ustosunkowania się do tej opinii i zgłoszenia ewentualnych zarzutów (k. 620, 621). Zawartość niepodjętej przez uczestnika przesyłki z k. 647 również wskazuje, iż nie załączono do niej zawiadomienia o terminie rozprawy z 11 lipca 2023 r.

Ponadto pełnomocnikowi J. K. – r.pr. A. K. (1) zostało wysłane zawiadomienie o terminie w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych. Na k. 658 w aktach sprawy znajduje się informacja, że pełnomocnik nie posiada jednak zarejestrowanego w nim konta. Tym samym, Sąd powinien był doręczyć mu zawiadomienie o terminie rozprawy tradycyjnie – pocztą, zgodnie z przepisami k.p.c. Zamiast tego w aktach sprawy znajduje się notatka służbowa (k. 671), z której wynika, że pracownik sekretariatu w dniu 11.07.2023 r. (czyli w dniu rozprawy), kontaktował się z pełnomocnikiem A. K. (2) i po poinformowaniu o terminie rozprawy pełnomocnik oświadczył, że nie stawia się na rozprawę i wyraża zgodę na przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. W przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, iż notatka służbowa stanowi jakiegokolwiek zawiadomienie w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż kodeks nie przewiduje takiej „formy” zawiadomienia. Co więcej, nie sposób było uznać, iż doszło do wezwania w trybie art. 149<sup>1</sup> k.p.c., albowiem w ocenie Sądu wezwanie telefoniczne pełnomocnika A. K. przez pracownika sekretariatu po pierwsze nie było niewątpliwe, a po drugie nie nastąpiło co najmniej trzy dni przed posiedzeniem (art. 149 § 2 k.p.c.). Wobec czego należało uznać, że pełnomocnik uczestniczki J. K. także nie został prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem brak zawiadomienia uczestników o terminie rozprawy stanowi naruszenie prawa i pozbawienie możliwości do obrony swoich praw. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26.04.2018 r., IV CSK 590/17, stwierdzono, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej

sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 13.12.2022 r., II PSKP 13/22 wskazano, iż podstawa nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. należało zaskarżone postanowienie w punktach 1 i 3 uchylić, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością poczynając od 11 lipca 2023 r. i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Niezależnie od powyższego Sąd II Instancji uznał za konieczne odniesienie się do części najistotniejszych zarzutów apelacji, albowiem słusznie wytyka się w nich szereg nieprawidłowości w procedowaniu sprawy i gromadzeniu materiału dowodowego.

I tak Sąd Okręgowy podziela wyrażone w apelacji uczestników stwierdzenie, że do ustalenia czy testament został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli niezbędne są wiadomości specjalne z zakresu psychiatrii.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, do zbadania tego czy testament został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli niezbędne jest przeprowadzenie opinii biegłych psychiatrów, gdyż to przede wszystkim lekarz tej specjalności może wypowiadać się o stanie świadomości testatora. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 277/02, stwierdzenie, czy spadkodawca nie był w chwili sporządzania testamentu w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.), wymaga wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii, ewentualnie także psychologii. Opinia biegłego lekarza innej specjalności może być potrzebna, ale nie jest wystarczająca. Podobnie w orzeczeniu SN z 15 lutego 1957 r., 1 CR 1137/56, przyjęto, iż w sprawie o ustalenie nieważności testamentu na tej podstawie, że testator z powodu podeszłego wieku i chorób w chwili sporządzenia testamentu znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie i oświadczenie woli, sąd obowiązany jest dopuścić dowód z opinii biegłego psychiatry w celu wydania przez niego - na podstawie wyniku przeprowadzonych dowodów ze świadków lekarzy i laików - opinii co do tego, czy testator w chwili sporządzania testamentu znajdował się w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie i wyrażenie woli.

Podsumowując należy stwierdzić, iż Sąd I instancji niezasadnie pominął wnioski dowodowe dotyczące powołania dowodu z opinii zespołu biegłych psychiatrów i psychologów, uznając je za zmierzające jedynie do przedłużania postępowania. W przedmiotowej sprawie w celu ustalenia świadomości zmarłej spadkodawcy powinien być dopuścić dowód z opinii zespołu biegłych psychiatrów i psychologów, co zapewni kompleksowe rozważenie czynników wpływających na zdolność testowania spadkodawczyni.

Zasadna w części jest także apelacja wnioskodawczyni w zakresie, w którym jej pełnomocnik zarzucił Sądowi I instancji niedostatki w pewnym ustaleniu kręgu spadkobierców ustawowych w oparciu o dokumenty nie wykazujące ich pokrewieństwa z E. S..

Zgodnie z brzmieniem art. 670 § 1 zd. 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania przez Sąd Rejonowy, sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu, a sąd, w przypadku złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, związany jest jedynie osobą

spadkodawcy. Rozstrzygnięcie zapada bez względu na wnioski stron, niezależnie od twierdzeń, wniosków i argumentów zainteresowanych, lecz na podstawie wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz normy prawa materialnego, znajdujących zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy (por. post. SN: z 24.9.2009 r., IV CSK 129/09, Legalis; z 9.9.2011 r., I CSK 12/11, Legalis; z 29.11.2017 r., II CSK 88/17, Legalis). Zakres kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku wyznaczają art. 670 i 677 k.p.c., sąd musi zatem z urzędu zbadać kto i z jakiego tytułu jest spadkobiercą, i wymienić w orzeczeniu wszystkich spadkobierców oraz ich udziały.

Odnosząc powyższy pogląd do realiów rozpoznawanej sprawy wyjaśnić wypada, że ustalając krąg potencjalnych spadkobierców ustawowych Sąd I instancji nie mógł poprzestać na dowodach zaoferowanych przez uczestników, w tym zapewnieniach spadkowych, skoro do dziedziczenia dochodzić może dalszy krąg uprawnionych. W szczególności nie zostało wykazane, iż niektórzy z uczestników mogą być spadkobiercami ustawowymi E. S., gdyż w aktach sprawy brak jest aktów stanu cywilnego wykazujących pokrewieństwo. Chodzi tu w szczególności o brak aktu małżeństwa J. K., aktu zgonu E. K., aktu urodzenia A. F. oraz aktu małżeństwa G. I..

Jak wskazuje się w bowiem judykaturze, dowody z akt stanu cywilnego mają charakter szczególny, wynikający z art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. - Prawo aktach stanu cywilnego. Zasada wyłączności dowodowej tych aktów oznacza, że tylko na ich podstawie możliwa jest identyfikacja spadkobierców ustawowych w stosunku do spadkodawcy. Ustalenie danych personalnych spadkobiercy może się opierać **wyłącznie na podstawie aktów stanu cywilnego**, które nie mogą być zastąpione przez inne dowody. Z drugiej strony nieprzedstawienie aktu stanu cywilnego osoby, która w świetle złożonego zapewnienia uczestników mogłaby dochodzić do spadkobrania nie może doprowadzić do odmówienia takiej osobie przymiotu spadkobiercy. Mogłoby wówczas dojść do pozbawienia jej prawa wynikającego z dziedziczenia (por. postanowienie SN z 16.12.2016 r., I CSK 807/15).

W tych warunkach Sąd Rejonowy nie mógł poprzestać na brzmieniu zapewnień spadkowych czy wydrukach z bazy PESEL, lecz z urzędu uzupełnić materiał dowodowy o brakujące akty stanu cywilnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy zobowiązany jest zatem zgromadzić brakujące akty stanu cywilnego, przy czym z uwagi na złożenie aktu małżeństwa W. W. w kopii (k. 269), zasadnym będzie także pozyskanie oryginału dokumentu.

Nadto konieczne jest uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, albowiem lekarz tej specjalności jest z zasady uprawniony do oceny stanu psychicznego testatora. Sąd I instancji powinien mieć też na uwadze, że ocena, czy hipoteza art. 945 § 1 pkt 1 k.c. została spełniona wymaga postawienia przez biegłego diagnozy lekarskiej bez możliwości bezpośredniej obserwacji i badania pacjenta. Dlatego poza zdarzającymi się przypadkami nie nastęrczającymi trudności, wskazane jest aby opinia sądowo-psychiatryczna w tego rodzaju postępowaniach była wykonywana zespołowo (por. postanowienie SN z 22.12.1998 r, II CKN 111/98).

Dopiero po tak dopełnionym postępowaniu dowodowym Sąd Rejonowy wyda orzeczenie uwzględniające wszelkie aspekty sprawy, przede wszystkim ustali kwestie ważności testamentu i potencjalnego kręgu spadkobierców ustawowych. Przed wydaniem postanowienia co do istoty celowe jest również upewnienie się, czy pracownicy sekretariatu wykonali prawidłowo zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, przede wszystkim skierowali zawiadomienia o niej do wszystkich biorących w sprawie osób lub ich pełnomocników.

SSO Jacek Barczewski